Góry Bystrzyckie: Szlaki edukacyjne przedmiotem sporu

Napisano dnia: 2020-05-14 19:31:44

WROCŁAW / BYSTRZYCA KŁODZKA. Fundacja Zielony Szlak obruszyła się na wypowiedzenie jej umowy przez Lasy Państwowe, zgodnie z którą w Górach Bystrzyckich sprawowała pieczę nad szlakiem turystyczno-edukacyjnym. W przesłanym piśmie m.in. do naszej redakcji podkreśla, że taka decyzja jest dla niej dużym zaskoczeniem, bo wiąże się z likwidacją ważnych społecznie ścieżek. Zarządca obszaru, tj. Nadleśnictwo Bystrzyca Kłodzka nie podziela punktu widzenia wrocławskiej organizacji.

Od pięciu lat Fundacja Zielony Szlak z Wrocławia opiekuje się dwiema ścieżkami edukacyjnymi w Górach Bystrzyckich. Kilka dni temu od Nadleśnictwa Bystrzyca Kłodzka otrzymała pismo wypowiadające w trybie natychmiastowym porozumienie z nim zawarte. Jak czytamy w korespondencji od FZS: "Z treści pisma wynika, że planujecie Państwo zlikwidować jedyne szlaki o charakterze turystyczno-edukacyjnym istniejące w Górach Bystrzyckich. Są to ścieżki edukacji ekologicznej "Szlak Zbieraczy" i "Szlak Tropicieli"..." Powodem tej decyzji jest fakt, że po sezonie zimowym nie zostały opróżnione śmietniki znajdujące się na szlakach". Jak podkreśla prezes fundacji **Julia Piasecka** - to opóźnienie jest wynikiem panującej pandemii i obowiązującego do niedawna zakazu wstępu do lasu, a także trudności ze znalezieniem w takich warunkach wolontariuszy. Zaznacza też, że obie atrakcje są chętnie odwiedzane przez turystów i ich usunięcie odbyłoby się ze szkodą dla nich. "Proszę o wycofanie się z wypowiedzenia umowy i potraktować przedmiotowe pismo jako informację o fakcie przepełnienia śmietników i o konieczności ich uprzątnięcia". Planujemy to zrobic w najbliższym możliwym terminie, nie później niż do końca maja. Jeśli jednak nie zmioenią Państwo decyzji, to oczywiście będziemy zmuszeni do dem,ontażu 11 tablic znajdujących się na terenie nadleśnictwa..."

Łukasz Rapa, starszy specjalista ds. ochrony przyrody i leśnej mapy numerycznej w bystrzyckim Nadleśnictwie sprawę widzi tak: - Wymieniony w publikacji szlak mamy uregulowany umową cywilno-prawną zawartą z Fundacją Zielony Szlak. Obowiązkiem partnera było opróżnianie koszy ze śmieci, posadowionych na tej trasie w ramach infrastruktury technicznej. Podczas niedawnej rozmowy telefonicznej z przedstawicielem fundacji odnośnie utrzymywania porządku na szlaku poinformowano Nadleśnictwo, że Fundacja została zlikwidowana, więc porozumienie już nie obowiązuje, stąd nikt z tamtej strony nie poczuwa się do utrzymania porządku na ścieżkach. Ponieważ jako gospodarz terenu nie możemy sobie pozwolić na sprzyjanie bałaganowi, Nadleśniczy Nadleśnictwa Bystrzyca Kłodzka zdecydował o rozwiązaniu porozumienia. Są bowiem w tym dokumencie zapisy mówiące, że jeżeli strona umowy nie wywiązuje się ze swoich obowiązków, zostaje ona rozwiązana. Przypomnę, że na utworzenie tego szlaku wykorzystano m.in. środki Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, co tym bardziej zobowiązuje do szczególnej troski o jego wizerunek. Wewnętrzne problemy Fundacji Zielony Szlak nie mogą przekładać się na współpracę z naszym Nadleśnictwem. My nadal jesteśmy na nią otwarci i oczekujemy na propozycję dotyczącą kontynuowania partnerstwa, a nie przypisywania Lasom Państwowym złej woli.

(bwb)

Foto **Nadleśnictwo Bystrzyca Kłodzka**